

Tytoń na czarnym rynku

11 czerwca 2025

Dym tytoniowy to jedna z najbardziej niebezpiecznych substancji, z jakimi może mieć kontakt człowiek – i to nie tylko aktywny palacz. Niestety w Holandii przemysł papierosów kwitnie.

Już w latach 1990. Amerykańska Agencja Ochrony Środowiska zakwalifikowała dym papierosowy jako substancję rakotwórczą.

Choć legalnie można wwieźć do Holandii 800 papierosów z innego kraju Unii Europejskiej, a 200 z państw spoza UE, skala przemytu wskazuje na masowe omijanie tych limitów. Papierosy trafiają do kraju nie tylko dzięki turystom wracającym z wakacji, ale głównie przez zorganizowane grupy przestępcze, sprowadzające je z Azji i Bliskiego Wschodu.

W Holandii paczka papierosów kosztuje ponad 10 euro. Wysoka cena sprawia, że coraz więcej osób sięga po tańsze źródła i dlatego nielegalny obrót tytoniem kwitnie. W 2024 roku holenderscy celnicy przejęli rekordowe 217 milionów przemycanych papierosów. To niemal dwukrotnie więcej niż w 2013. Wiele nielegalnych papierosów trafiło do kraju przez port w Rotterdamie – to tam znaleziono 27 milionów sztuk ukrytych w kontenerze.

Jedną ze spektakularnych ubiegłorocznych akcji związanych z przemytem papierosów była akcja w Someren, gdzie odkryto prawie 8 milionów sztuk papierosów różnych marek. Gdyby te papierosy trafiły na rynek, państwo straciłoby blisko 4 mln euro z powodu nieopłaconych podatków.

W związku ze sprawą zatrzymano dwóch mężczyzn: 45- i 47-latkę. Młodszy z nich jest Polakiem. Polak miał przy sobie również sporą ilość nielegalnych leków oraz urządzenie do zakłócania sygnału telekomunikacyjnego. Został aresztowany pod zarzutem naruszenia przepisów dotyczących obrotu lekami oraz zakłócania

łączności.

Badania naukowców z Uniwersytetu w Bristolu pokazują, że przeciętny palacz żyje aż o 10 lat krócej niż osoba, która nigdy nie paliła. Każdy wypalony papieros to średnio 11 minut życia mniej. Przeciętny mężczyzna, który pali od 17. do 71. roku życia, zużywa ponad 300 tys. papierosów.

Palenie to nie tylko synonim raka płuc. Lista schorzeń, z jakimi zmagają się palacze, jest długa i obejmuje zarówno choroby układu oddechowego (np. astmę, rozedmę płuc, przewlekłe zapalenie oskrzeli), jak i poważne choroby układu krążenia (zawał, nadciśnienie, tętniak aorty). Wzrasta także ryzyko nowotworów – języka, jamy ustnej, tchawicy, przełyku, nerki, pęcherza czy krtani.

Skutki palenia widoczne są także na skórze i zębach. Palacze szybciej się starzeją – ich skóra traci elastyczność, szybciej pojawiają się zmarszczki, a rany goją się znacznie wolniej.

Autorstwo: Miłosz Magrzyk

Źródło: PolishExpress.co.uk